

Sygn. akt V ACa 426/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2012r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Kołaczyk
Sędziowie:	SA Urszula Bożałkińska (spr.) SA Tomasz Pidzik
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2012r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Skarbu Państwa

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 18 kwietnia 2012r., sygn. akt II C 292/11

1. oddala apelację;
2. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 426/12

UZASADNIENIE

Powód P. W. domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w S. odszkodowania w trybie art. 417¹§1 k.c. w kwocie 69.468 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 02.07.1997 roku i wpłaty do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz P. W. nieopłaconej przez pracodawcę składki w kwocie 7.822 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 01.07.1997 roku do dnia ustania szkody. Ponadto domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 10.000 zł z tytułu poniesionych szkód moralnych (zadośćuczynienia) z odsetkami od 10.05.2011 roku. Wskazał, że jako skazany świadczył pracę w okresie od 01 lipca 1997 roku do 28 02.2004 roku, przy czym jego wynagrodzenie za pracę w tym okresie było obniżone na mocy obowiązujących wówczas przepisów, które zostały przez Trybunał

Konstytucyjny uznane za niekonstytucyjne. W piśmie procesowym z dnia 22.11. 2011 roku (k. 19) powód wskazał, że swoje roszczenie kieruje przeciwko Skarbowi Państwa- Ministrowi Skarbu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Oddalając powództwo po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:

Powód w okresie od 19.12.1994 roku do 27.02.2004 roku odbywał karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym w S.. (fakt bezsporny). Jako skazany był zatrudniony w zakładzie karnym w charakterze pracownika fizycznego. W okresie od 01.07.1997 roku do 27.02.2004 roku wypłacono mu wynagrodzenie łącznie w kwocie 69.468,75 zł. Z oświadczenia powoda wynika, że wynagrodzenie to stanowiło jedynie połowę minimalnego wynagrodzenia za prace ustalanego na podstawie odrębnych przepisów. Z tego tytułu powód poniósł szkodę równą kwocie wypłaconego mu wynagrodzenia (stanowiącego połowę wynagrodzenia minimalnego) a także szkodę w postaci nieopłaconej do ZUS składki w kwocie 7.822 zł. Ponadto z tytułu „szkod moralnych” P. W. domagał się 10.000 zł. W ocenie Sądu Okręgowego roszczenia powoda są nieuzasadnione a powództwo należało oddalić.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że pozwanym statio fisci Skarbu Państwa nie jest Dyrektor Zakładu Karnego w S., gdzie powód we wskazanym w pozwie okresie świadczył pracę, lecz Minister Skarbu. Roszczenia powoda bowiem nie są związane z działalnością zakładu karnego lecz ich źródło tkwi w ogólnie obowiązujących przepisach kodeksu karnego wykonawczego , a w szczególności w przepisach art. 123§2 kkw w brzmieniu obowiązującym od 01.09.2003 roku, który to przepis w zakresie, w jakim zawiera słowo „połowy”, został uznany za niezgodny z art. 32 oraz z art. 65 ust. 4 w związku z art. 2 Konstytucji RP, wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 lutego 2010 r. (Dz.U.2010.34.191).

Jako podstawę roszczenia powód wskazuje art. 417¹ §1 k.c., 417 §1 k.c. i 415 k.c.

Zgodnie z art. 417¹§1 k.c. jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie aktu normatywnego, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności tego aktu z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą. (tzw delikt legislacyjny). Przepis ten wszedł w życie 1 września 2004. Przed 1 września 2004 r. podstawy odpowiedzialności Skarbu Państwa za delikt legislacyjny mający miejsce od wejścia w życie Konstytucji RP aż do 31.08.2004 roku można doszukiwać się w art. 417 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 31.08.2004 r. w związku z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP.

Za świadczoną pracę w okresie objętym pozwem (od 01.07.1997 roku do 28.02.2004 roku) powód otrzymywał wynagrodzenie. Wysokość tego wynagrodzenia dla skazanych regulował w tym okresie art. 123 kodeksu karnego wykonawczego (kkw) Wynagrodzenie to, w okresie obowiązywania art. 123§1 k.k.w. w pierwotnym jego brzmieniu (Dz.U.1997.90.557) nie mogło być niższe od najniższego wynagrodzenia pracowników określonego na podstawie Kodeksu pracy przy czym zgodnie z art. 125 §1 kkw skazanemu przypadało 50% wynagrodzenia a resztę przekazywano do budżetu państwa. Przepisy te w takim brzmieniu obowiązywały do 01.09.2003 roku, kiedy to ustawą z dnia 24 lipca 2003 r.

o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2003.142.1380) zmieniono m. in. art. 123 i 125 kkw. Przepis art. 123§2 kkw w nowym brzmieniu stanowił, że „wynagrodzenie przysługujące skazanemu zatrudnionemu w pełnym wymiarze czasu pracy ustala się w sposób zapewniający osiągnięcie co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia określonego na podstawie odrębnych przepisów, przy przepracowaniu pełnego miesięcznego wymiaru czasu pracy lub wykonaniu pełnej miesięcznej normy pracy. Natomiast po tej zmianie w przepisie art. 125 kkw nie było podstawy prawnej przekazywania 50% wynagrodzenia skazanego do budżetu Państwa.

Przepis art. 123 § 2 kkw w nowym brzmieniu, wskazującym na możliwość wypłaty skazanemu jedynie połowy wynagrodzenia obowiązywał od 01.09.2003 roku do 9.03.2011 roku. Wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 lutego 2010 r. (Dz.U.2010.34.191) art. 123§2 kkw (w brzmieniu obowiązującym od 01.09.2003 roku,) w zakresie, w

jakim zawiera słowo „połowy”, został uznany za niezgodny z art. 32 oraz z art. 65 ust. 4 w związku z art. 2 Konstytucji RP, Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego przepis ten traci moc obowiązującą z upływem 12 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego ogłoszono 08 marca 2010 roku, zatem do art.123 §2 kkw w zakresie określającym zasady przyznawania skazanemu połowę wynagrodzenia obowiązywał do 08 marca 2011 roku. Stosowanie tego przepisu do tego czasu nie było bezprawne.

Trybunał Konstytucyjny ma kompetencję wynikającą wprost z Konstytucji do utrzymywania w mocy wadliwych przepisów, może bowiem odroczyć termin wejścia w życie wyroku o niekonstytucyjności danej normy. W przypadku odroczenia utraty mocy obowiązującej przepisu uznanego za niekonstytucyjny, wyrok Trybunału Konstytucyjnego ma charakter prospektywny, przez co nie zachodzi odpowiedzialność Skarbu Państwa. za okres, do którego odroczone utratę mocy obowiązującej przepisu. Jeżeli więc Trybunał Konstytucyjny biorąc pod uwagę wszystkie chronione Konstytucją wartości decyduje się na utrzymanie w mocy przepisu sprzecznego z ustawą, umową międzynarodową lub konstytucją, to tak długo jak przepis ten obowiązuje żadnemu zachowaniu do którego przepis ten odnosi się, nie możemy przypisać cechy bezprawności (zob. uchwała SN z 7.12.2007 r. III CZP 125/07, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 marca 2010 r. I ACa 1060/09).

Trybunał Konstytucyjny odraczając wejście w życie wyroku z dnia 23 lutego 2010 roku wskazał, że skutki tego orzeczenia działają jedynie na przyszłość, Oznacza to iż Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności za szkody wyrządzone działaniem organów i stosowaniem obowiązującego wówczas przepisu prawa bowiem działania te nie były bezprawne.

Powyższe rozważania co do bezprawności przepisu art. 123§2 kkw w zakresie w jakim orzekł o tym Trybunał Konstytucyjny odnosi się jedynie do okresu od 01 września 2003 roku do 28.02.2004 roku (data zmiany art. 123 kkw i data końcowa świadczenia pracy w zakładzie karnym w S. przez powoda wskazana w pozwie i zaświadczeniu) We wcześniejszym okresie (od 01.07.1997 roku do 31.08.2003 roku) przepis art. 123 miał inne brzmienie , nie wskazywał na ustalanie wynagrodzenia w sposób” zapewniający osiągnięcie co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia” i ta wcześniejsza wersja przepisu nie została uznana za niezgodną z prawem. Również w okresie przed 01 .09.2003 roku stosowanie wówczas obowiązujących przepisów kodeksu karnego wykonawczego co do wynagrodzenia przysługującego skazanym nie było bezprawne.

Powyższe rozważania w ocenie Sądu wskazują na brak odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa zarówno na podstawie art. art. 417 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do 31.08.2004 r.) w związku z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP jak i art. 417¹ §1 kc. Skoro roszczenie nie jest usprawiedliwione co do zasady, nie zachodziła konieczność badania okoliczności dotyczących wysokości żądanego odszkodowania ani rozmiaru świadczenia pracy przez powoda czy też ustalania jaką część minimalnego wynagrodzenia powód otrzymywał.

Od powyższego wyroku wniósł apelację powód, domagając się jego zmiany w kierunku uwzględnienia powództwa w całości.

Zarzucił, że mimo wystosowania w dniu 4 kwietnia 2011r. pisma o doprowadzenie go na rozprawę w dniu 11.05.2011r. nie został doprowadzony przez co naruszone zostały jego prawa, uchybiono treści art. 210§ 1 i 3 k.p.c. oraz pominięto w ocenie okres od 18.12.2005r. do 30.04.2010r. gdy do tego okresu osadzenia powód przywoływał sygn. akt I C 138/10 oraz II C 71/11.

Nie jest przy tym prawdą, że Sąd z urzędu, swoim postanowieniem zmienił statio fisci Skarbu Państwa, gdy powód wnosił o to w swoim piśmie z 22.11.2011r.

W związku ze złożoną przez Skarb Państwa odpowiedzią na apelację zawierającą wniosek o zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania Apelacyjnego w piśmie procesowym z 10 września 2012r. powód stwierdził, że wniesienie apelacji nie jest wynikiem jego fanaberii ale spowodował je brak profesjonalnego pełnomocnika.

Rozpoznając przedmiotową apelację Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie a podniesione w niej zarzuty nie mogły odnieść zamierzonego rezultatu.

Przede wszystkim za niezasadny uznać należało zarzut nieważności postępowania poprzez pozbawienie powoda prawa do obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) wobec faktu niedoprowadzenia powoda na rozprawę w dniu 11.05.2011r., uniemożliwienia mu tym samym złożenia zeznań i przedstawienia dowodów w sprawie.

Należy mieć bowiem na uwadze, że przy pozwie z 27 lutego 2012r. (k.41) doręczonym powodowi 1.03.2012r. (k.42) doręczono też powodowi odpis odpowiedzi na pozew i zobowiązano go do złożenia w terminie 14 dni pod rygorem ich oddalenia wniosków dowodowych na poparcie twierdzeń pozwu.

Obowiązkowi temu powód zadośćuczynił w piśmie procesowym, które wpłynęło do Sądu Okręgowego w dniu 12.03.2012r. (k. 44) wnosząc „o przyjęcie dowodów” –

1) orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego niezgodności art. 123§2 k.k.w. z Konstytucją RP, co naraziło powoda na straty rzeczywiste (nie jak twierdzi pozwany – „wymyślone”)

2) świadectwa pracy (oryginał posiadam do okazania) za okres zatrudnienia, opisany w pozwie, dotyczący zatrudnienia w ZK w S.”.

Powód do sygn. akt przedmiotowej sprawy nie złożył równocześnie pisma z 4.04.2011r. o doprowadzenie go na rozprawę 11.05.2011r., gdy po pierwsze, takiego pisma brak w aktach sprawy, a po drugie, rozprawa odbyła się 11 kwietnia 2012r. (k.49) i na niej, odczytano pozew, odpowiedź na pozew i pismo powoda z 22 listopada 2011r. (k.19), gdy równocześnie Sąd Okręgowy dopuścił dowód z zaświadczeń o zatrudnieniu i wynagrodzeniu powoda na okoliczność w jakiej wysokości powód osiągał wynagrodzenie i w jakim okresie.

Równocześnie Sąd Okręgowy wydał postanowienie (k.50) w którym oznaczył stronę pozwaną jako Skarb Państwa – Minister Skarbu Państwa w W..

Pozostaje faktem, że pismem z dnia 10.05.2011r. (k.10) złożonym do akt sprawy II C 71/11 na karcie 84 powód rozszerzył żądanie pozwu o odszkodowanie za okres od 1.07.1997r. do 28.02.2004r., którego właśnie dotyczył zaskarżony wyrok. Żądanie za dalszy okres tj. 18.12.2005 – 30.04.2010 r. co do którego sam powód podaje sygn. I C 138/10 i II C 71/11, nie było zatem przedmiotem rozpoznania w postępowaniu do sygn. akt II C 242/11, jako, że na k.1 umieszczono wykonane zarządzenie o treści: „1) wyłączyć z akt sprawy II C 71/11 karty 76-85 (pozostawiając wzmiankę w aktach), skserować kopertę (k. 86) i przedłożyć Przewodniczącemu Wydziału do wydania zarządzenia wstępnego, a następnie akta sprawy II C 71/11 przesłać do SO w Warszawie z powyższym pismem”.

W związku z powyższym zarzut nieważności postępowania przez pozbawienie powoda prawa do obrony swych praw, nawet gdyby go wydedukować z treści zarzutów apelacji jawi się jako zarzut nieuprawniony, podobnie jak i zarzut obrazy art. 210§1 i §3 k.p.c., który to przepis określa wyłącznie przebieg rozprawy i kolejność czynności procesowych sądu, gdy tym Sąd Okręgowy, analizując przebieg rozprawy z 11 kwietnia 2011 r. nie uchybił.

W związku z powyższym odnieść się należało do zarzutu naruszenia prawa materialnego, który wynieść można z uzasadnienia apelacji.

Odnosząc się do tego zarzutu Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Żądanie odszkodowawcze powoda w przedmiotowej sprawie obejmowało okres odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody spowodowane wydaniem i „wykonywaniem” art. 123§2 k.k.w. w okresie od 1 lipca 1997r. do 28 lutego 2004r., stąd w stanie faktycznym sprawy nie miał zastosowania przepis art. 417²§1 k.c., gdy ten dotyczy szkód powstałych po dniu 1 września 2004r. Wynika to z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004r. nowelizującej kodeks cywilny (Dz.U. Nr 162,

poz. 1692) wskazującego do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy (1.09.2004r.) stosować przepisy m.in. art. 417 w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie tej ustawy (por. uchwała Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2007r., III CZP 123/07, OSNC 2008, nr 12, poz. 138).

Z tego względu normy zawarte w art. 417¹ §1 i 3 k.c., regulujące szczególne postacie bezprawnego wyrządzenia szkody przez władzę publiczną i ograniczające odpowiedzialność określoną w art. 417 k.c. przez to, że wprowadzały kwalifikowany sposób stwierdzenia bezprawności w przypadku określonych rodzajów aktów władczych nie miały zastosowania w stanie faktycznym sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 maja 2011r. II CSK 570/10, LEX nr 847123).

Równocześnie samodzielnej podstawy prawnej dla oceny prawnej roszczenia powoda nie mógł stanowić, stosowany samodzielnie przepis art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, który wyraża konstytucyjne prawo do odszkodowania za bezprawne wyrządzenie szkody przez władzę publiczną, jednakże sam przez się nie wskazuje wyczerpująco ani jaka szkoda ma podlegać naprawieniu, ani nie rozstrzyga co decyduje o wymaganej przesłance bezprawności, nie wspominając już o drodze, na jakiej realizacja uprawnienia odszkodowawczego ma nastąpić.

Z tego względu unormowania te są zawarte w ustawach zwykłych, do których odnieść się należało w stanie faktycznym sprawy (por. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 23 września 2003r. k. 20/02, OTK 2003, nr 7, poz. 76).

W związku z powyższym za utrwalone uznać należało stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w okresie po wejściu w życie Konstytucji RP (17.10.1997r.) a przed wejściem w życie ustawy z 17 czerwca 2004r. o zmianie ustawy – Kodeks Cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1692) wprowadzającej odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 417¹ k.c. (1.09.2004r.), podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wynikłe z wydania i wykonania aktu normatywnego stanowił art. 417§1 k.c. w zw. z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, wykładany zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001r., SU 18/00, OTK 2001, nr 8, poz. 256, jako nie wymagający winy funkcjonariusza. Wymaga on jednakowoż wykazania przez powoda bezprawności działania organu Skarbu Państwa przy wydawaniu czy wykonywaniu aktu normatywnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lipca 2006r., I CSK 125/06, LEX nr 395219, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2006r., III CZP 125/05, OSNC 2006, nr 12, poz. 194).

Ponieważ wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 23 lutego 2010r. P 20/09 (OTK-A 2010, nr 2, poz. 13) stanowił, że przepis art. 123§2 zdanie pierwsze k.k.w. tylko w zakresie tam wskazanym traci moc obowiązującą z upływem 12 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej, oznaczało to, że organy władzy publicznej były zobowiązane do stosowania tego przepisu aż do dnia 8 marca 2011r. i trafny jest wniosek prawny Sądu Okręgowego, że odroczenie utraty mocy obowiązującej przepisu uznanego za niekonstytucyjny nie uzasadnia odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 417¹§1 k.c., a tym bardziej na podstawie art. 417 k.c. Stworzenie bowiem przez Trybunał możliwości dalszego obowiązywania przepisu uznanego za niekonstytucyjny oznacza, że przepis ten powinien zostać pozbawiony mocy prawnej, ale do czasu, gdy to nastąpi, działania organów państwowych, dla których stanowił on podstawę, nie są co do zasady bezprawne (por. uchwała Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2007r., III CZP 125/07).

W stanie faktycznym sprawy oznaczało to, że uchwalenie i wykonywanie przez organy Skarbu Państwa art. 123§2 k.k.w., którego dotyczyło żądanie pozwu, gdy to miało miejsce przed 8 marca 2011r. w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 23 lutego 2010r. P 20/09 (OTK-A 2010, nr 2, poz.13) nie będąc co do zasady działaniem bezprawnym, nie mogło być, nawet w przypadku wystąpienia szkody majątkowej lub krzywdy objęte obowiązkiem odszkodowawczym Skarbu Państwa wywodzonym tak z art. 417¹§1 k.c. jak i z art. 417 k.c.

Z tego już przeto względu powód nie mógł uzyskać wyroku uwzględniającego powództwo, tak w zakresie roszczenia majątkowego wywodzonego z art. 417 k.c. jak i zadośćuczynienia za krzywdę (art. 417 w zw. z art. 24 i 448 k.c.), pomijając nawet fakt, że nie wykazał on, iż jakieś jego dobro osobiste zostało naruszone uchwaleniem i wykonywaniem

art. 123§2 k.k.w. Gdy i w tym aspekcie Trybunał Konstytucyjny czynił szerokie rozważania prawne w swym orzeczeniu z 23 lutego 2010r. P20/09, apelacja powoda nie mogła odnieść zamierzonego rezultatu i nie podlegała uwzględnieniu.

Uwagi Sądu Apelacyjnego nie mógł ujść jednocześnie fakt, że skoro podstawą odpowiedzialności Skarbu Państwa był delikt legislacyjny, to wykładnia celowościowa art. 67§3 k.p.c. uzasadnia zastosowanie tego przepisu dla określenia podmiotu reprezentującego w sprawie Skarb Państwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2006r. I CSK 159/06, LEX nr 395241).

W stanie faktycznym sprawy podmiotem reprezentującym Skarb Państwa przy odmiennym stanowisku Prokuraturii mógł być jednocześnie Minister Skarbu. Art. 3 ust. 2 ustawy z 1996r. o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa wiąże bowiem reprezentuję Skarbu Państwa przez Ministra Skarbu ze składnikami mienia państwowego co do których brak przepisów określających, jakiej państwowej osobie prawnej przysługują prawa majątkowe. Zobowiązania Skarbu Państwa z tytułu deliktu legislacyjnego wiążą się zaś „ostatecznie” ze składnikami mienia państwowego, a to uzasadnia stwierdzenie, że reprezentantem Skarbu Państwa w przedmiotowej sprawie winien być Minister Skarbu Państwa. Wskazał na to w sposób jednoznaczny Trybunał Konstytucyjny. Mianowicie, w uzasadnieniu postanowienia z 22 czerwca 2005r. k. 42/04 (OKA-A-2005, nr 6, poz. 74) Trybunał Konstytucyjny, przyjmując że wraz z unormowaniem i wejściem w życie art. 67§3 k.p.c. wypełniającego lukę, której istnienie wnioskodawca uważał za naruszające Konstytucję (ustawa z 22 grudnia 2004r. o zmianie ustawy- Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych) przyjąć należy, że czynności procesowe za Skarb Państwa podejmowane w sprawach objętych hipotezą tegoż przepisu podejmie minister właściwy do spraw Skarbu Państwa. Skoro w sprawach odszkodowawczych związanych z bezprawem legislacyjnym rozwiązano problem reprezentacji Skarbu Państwa, nie ma jednocześnie potrzeby powtarzania tej samej zasady w ustawie normującej wykonywanie uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa.

Wprawdzie §3 art. 67 k.p.c. został uchylony przez art. 68 pkt 2 litera b ustawy z dnia 8 lipca 2005r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz.U. Nr 169, poz. 1417 ze zm.) z dniem 15 marca 2006r., ale zmiana §2 art. 67 k.p.c. polegająca na dodawaniu zdania drugiego w brzmieniu: „W zakresie określonym odrębną ustawą za Skarb Państwa czynności procesowe podejmuje Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa” nie czyni stanowiska Trybunału Konstytucyjnego nieaktualnym, jako że zmiany dotyczyły wyłącznie czynności procesowych podejmowanych za Skarb Państwa (por. również wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2006 r. I CSK 159/06 LEX nr 395241).

Jednocześnie wobec bezzasadności apelacji powoda na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił tę apelację przyjmując za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i dzieląc wywiedzione z tych ustaleń wnioski prawne.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., uznając, że zachodzi wypadek szczególnie do zastosowania tej regulacji również w postępowaniu apelacyjnym.

Pozostaje faktem, że w odpowiedzi na apelację Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa zawarła wniosek o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, odwołując się w tej materii między innymi do wyroku Sądu Najwyższego z 15 lipca 2004r. sygn. akt V CK 648/03 (LEX nr 137675), gdy Sąd Najwyższy stwierdził, że bez względu na rodzaj orzeczenia o nieobciążeniu strony przegrywającej kosztami procesu sąd orzeka na podstawie okoliczności konkretnej sprawy, zasługujących na miano wyjątkowych. Nie należy do nich bezzasadność apelacji i kasacji wynikająca z zaniechania wyciągnięcia właściwych wniosków z bezspornych ustaleń Sądu pierwszej instancji.

W związku z powyższym w stanie faktycznym sprawy stało się koniecznym poczynienie rozważań w przedmiocie regulacji art. 102 k.p.c.

Są one następujące:

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może nie obciążyć kosztami strony przegrywającej.

Przywołana regulacja prawna, realizująca zasadę słuszności stanowi wyjątek od ogólnej reguły obciążania stron kosztami procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie, wszystkie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, gdy tych dotyczy przepis art. 98§1 k.p.c. Powyższe oznacza, że winna być wykładana ściśle z uwzględnieniem okoliczności, że hipoteza przepisu art. 102 k.p.c. odwołująca się do występowania „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawia Sądowi orzekającemu swobodę oceny czy fakty związane z przebiegiem procesu, czy też leżące poza nimi, na zewnątrz, stanowią podstawę do nie obciążania jej kosztami procesu niezależnie od przyznanego zwolnienia od kosztów sądowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007r. I Cz 110/07, LEX nr 621775). Do pierwszych zaliczone są przy tym sytuacje wynikające z charakterem żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, czy też prekluzja.

Równocześnie, całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie regulacji wyjątkowej z art. 102 k.p.c. powinien być oceniony, jak podkreśla to orzecznictwo, z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 1 grudnia 2011r., I CZ 26/11 LEX nr 1101325 i z dnia 25 sierpnia 2011r., II Cz 51/11, Lex nr 949023).

Z odniesieniem właśnie do tych zasad należy oceniać charakter dochodzonego przez powoda roszczenia, jego istotność i uzasadnione przekonanie, że jest ono zasadne w związku z czym za zrozumiałe uznać należy dążenie do poddania orzeczenia sądu pierwszej instancji kontroli instancyjnej.

Wskazać przy tym należy, że kontynuowanie przegranego w pierwszej instancji procesu, powoduje to, że strona powinna liczyć się z obowiązkiem pokrycia kosztów obrony strony przeciwnej i nie może usprawiedliwiać (w imię zasad współzycia społecznego) stosowania regulacji wyjątkowej, jeżeli powód nie wykazał okoliczności, które uzasadniałyby zastosowanie art. 102 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2012r. III CZ 17/12, LEX nr 1164739).

Tak zaś należy przyjąć, gdy z bezspornych ustaleń Sądu pierwszej instancji powód zaniechał wyciągnięcia właściwych wniosków (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 lipca 2004r. V CK 648/03), czy też wytoczył oczywiście bezzasadne powództwo, a następnie – po jego oddaleniu z przekonującym i wszechstronnym uzasadnieniem – wniósł równie bezzasadną apelację (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2012r., II Cz 10/12 OSNC 2012, nr 7-8, poz. 98).

Za stosowaniem regulacji z art. 102 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym może jednak przemawiać okoliczność, że wątpliwości powoda co do słuszności rozstrzygnięcia sprawy w pierwszej instancji nie były, w ocenie Sądu odwoławczego, całkowicie bezpodstawne, skoro uzupełniał postępowanie dowodowe (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 marca 2012r., III CZ 13/12, LEX nr 1164738), czy też, mając na względzie występujące rozbieżności na tle wykładni zastosowanych w sprawie przepisów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007r. I Cz 110/07, LEX nr 621775) musiał te rozbieżności poddawać ocenie.

W przedmiotowej sprawie chodziło zaś o umożliwienie powodowi, działającemu bez profesjonalnego pełnomocnika, przy zachowaniu prawa do dwuinstancyjnego sądu weryfikacji poglądu prawnego Sądu Okręgowego w bardzo istotnej dla powoda sprawie, dotyczącej ustalenia prawa do połowy wynagrodzenia za świadczoną przez kilkuletni okres pracę w zakładzie karnym w związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego w takiej materii, równocześnie, o skutku progresywnym jego wyroku.

Mając przeto na uwadze powyższe, również w postępowaniu apelacyjnym istniała podstawa do stosowania regulacji z art. 102 k.p.c. i tę regulację Sąd Apelacyjny zastosował.

(...)